



Wiadomości **Uniwersyteckie**

4 | Z życia Uczelni

*Prof. dr hab. Radosław Dobrowolski
nadaj rektorem UMCS*

22 | Z kart historii UMCS

*Jak to z Ogrodem Botanicznym UMCS
było...*

26 | Słuchając historii – 80 lat UMCS

*Na Uniwersytecie zdobywamy nowe
doświadczenia. Rozmowa z prof. dr hab.
Haliną Sawecką z Wydziału Filologicznego
UMCS*



Kiedyś pisaliśmy o...

Niemal co roku w maju władzę nad Lublinem przejmują studenci. Przez ulice miasta przechodzi wówczas barwny korowód, w którym biorą udział przebrani w niepowtarzalne stroje żacy. Wieczorami natomiast odbywają się liczne plenerowe koncerty. Króluje dobry nastrój, który udziela się nie tylko młodym ludziom, ale też tym nieco starszym. Przypomnijmy sobie zatem, jak niegdyś były obchodzone Lubelskie Dni Kultury Studenckiej.

Redakcja



Jak to z Ogrodem Botanicznym UMCS było...



Przy okazji obchodów jubileuszu 80-lecia Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej i zbliżającej się kolejnej rocznicy powstania Ogrodu Botanicznego UMCS (za jego formalny początek uznaje się 23 lutego 1965 r.), warto przypomnieć, że pierwotnie jego funkcję pełnił teren obecnego Parku Akademickiego, leżący przy ul. Sowińskiego i ul. Głębokiej, nie bez powodu zwany również „starym botanikiem”. Genezy ogrodu należy doszukiwać się w pierwszych dniach stycznia 1945 r., kiedy to rektor naszej Uczelni prof. Henryk Raabe zwrócił się do Zarządu Miasta Lublina z prośbą o przydzielenie UMCS 5000 m terenu do założenia ogródka botanicznego dla celów naukowo-badawczych. Najlepiej w bezpośredniej bliskości Uniwersytetu, który – jak wiadomo – mieścił się wówczas w Gimnazjum im. Stanisława Staszica¹.

Idea taka była ze wszech miar słuszna, pamiętać bowiem należy, że UMCS był wtedy uczelnią *stricte* przyrodniczą, o czym świadczą nazwy Wydziałów: Rolny, Weterynaryjny, Lekarski, Farmaceutyczny i Przyrodniczy, a więc utworzenie ogrodu było niezbędne dla kształcenia studentów.

Koncepcje jednak się zmieniały – już 21 stycznia Rektor wyszedł z inicjatywą, tym razem skierowaną do Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych, przydzielenia Uniwersytetowi około 30 ha majątku Sławinek. Zwracał uwagę, że z ogrodu, oprócz studentów, korzystać będą uczniowie szkół średnich². Niestety, początkowo zarów-

no Ministerstwo, jak i władze lubelskie traktowały odmownie wszelkie próby przejęcia Sławinka, w związku z czym poszukiwania odpowiedniego terenu trwały dalej.

W kwietniu tegoż roku prof. Raabe korespondował z Zarządem Miejskim w Lublinie w sprawie przyznania Uczelni kilku działek o powierzchni około 400 m w Rurach Brygidzkowskich, obecnie dzielnicy Lublina sąsiadującej z miasteczkiem akademickim przez ul. Głęboką, gdzie wówczas znajdowały się pola uprawne. Niestety, w aktach Archiwum UMCS nie zachowała się odpowiedź na to pismo. Wiadomo jednak, że na tych działkach zamierzano uprawiać jarzyny z przeznaczeniem dla stołówek uczelnianych oraz byliny dla planowanego ogrodu botanicznego³.

Z kolei na początku sierpnia 1945 r. władze Uczelni zwróciły się z prośbą do Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie o przydział przystającego do Al. Raclawickich 20 terenu, ograniczonego Al. Raclawickimi, ul. Sowińskiego, ul. Weteranów i posesją Gimnazjum im. S. Staszica, liczącą ogółem około 1,5 ha. Obszar ten był już wprawdzie wykorzystywany przez UMCS na mocy zezwolenia, władze Uniwersytetu chciały jednak otrzymać go na stałe w celu zorganizowania tam zaczątku ogrodu botanicznego i poletka doświadczalnego⁴.

Prawdopodobnie odpowiedź była negatywna lub uznano, że tereny te jednak się nie nadają, ponieważ 29 grudnia władze UMCS przedstawiły Powiatowemu Urzędowi Ziemiemu w Lublinie kolejną propozycję

1 AUMCS, Ogród Botaniczny, sygn. 1.

2 Ibidem.

3 Ibidem.

4 Ibidem.



fot. Elżbieta Szymaszek, Centrum UMCS

utworzenia ogrodu botanicznego. Według nowej koncepcji przeznaczony miał być

„ (...) dla prac badawczych nad roślinnością krajową, ponadto ma on służyć celom dydaktycznym tak dla zakładów botanicznych Uniwersytetu wydziałów Przyrodniczego, Rolnego i Farmaceutycznego, jak też dla szkół średnich i powszechnych⁵.

W dalszej części wniosku prof. Konstanty Strawiński pisał:

„ Obszar ogrodu nie może być zbyt mały, jeśli ma spełnić swoje zadania, miejsce zaś ogrodu musi odpowiadać określonym wymaganiom co do położenia, stosunków glebowych i konfiguracji terenu (...)⁶.

Odpowiednie ku temu warunki miała spełniać tzw. Lemszczyzna, czyli tereny dawnego folwarku ograniczone ul. Prusa, ul. Bonifraterską (obecnie Biernackiego) i ul. Probostwo, oraz rzeką Czechówką, wraz z budynkami tam leżącymi. W styczniu 1946 r. rektor prof. Raabe, motywuując swoją propozycję, pisał, że teren ten

to podmokła łąka, w której obniżenia okresowo wypełniały się wodą. Stwierdzał, że z tego powodu miasto nie będzie tam inwestować w rozwój budownictwa. Z kolei różnorodność gleb, odpowiednie nawodnienie oraz zróżnicowanie rzeźby terenu powodowały, że obszar z powodzeniem nadawał się na ogród botaniczny, tym bardziej że w niektórych miejscach istniała możliwość postawienia niewielkich budynków gospodarczych i szklarni⁷.

Żadna z przedstawionych inicjatyw nie przyniosła jednak rezultatu, a niezbędne dla kształcenia studentów pierwsze szkółki drzew i krzewów oraz kolekcje roślin sadzono w miejscu późniejszych Wydziałów: Biologii i Nauk o Ziemi oraz Matematyki, Fizyki i Chemii. Z czasem możliwe stało się natomiast inne rozwiązanie, bowiem 3 kwietnia 1946 r. Miejska Rada Narodowa w Lublinie przekazała na rzecz UMCS 17 ha ziemi pomiędzy ul. Głęboką, cmentarzem na ul. Lipowej a ul. Marii Curie-Skłodowskiej z przeznaczeniem na budowę dzielnicy uniwersyteckiej.

Właśnie z przydziałem tych gruntów związana była decyzja Senatu UMCS z 26 czerwca tegoż roku o utworzeniu ogrodu na obszarze położonym pomiędzy ul. Głę-

↑ Widok z Ogródu Botanicznego na domy studenckie

⁵ Ibidem.

⁶ Ibidem.

⁷ Ibidem.

Fragment Ogrodu Botanicznego widoczny od ul. Głębokiej (w głębi domy studenckie) →



Fot. Tadeusz Witkowski. Archiwum UMCS

boką i ul. Sowińskiego oraz dzisiejszym Akademickim Centrum Kultury i Mediów UMCS Chatka Żaka. Prace nad jego zorganizowaniem powierzono prof. Józefowi Motyce, który był wówczas kierownikiem Zakładu Systematyki i Geografii Roślin na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym, zaś jeszcze przed wojną pracownikiem naukowym Ogrodu Botanicznego we Lwowie⁸. W związku z brakiem funduszy w 1946 r. udało się zebrać tylko nieznaczną ilość nasion drzew i krzewów, przenieść część roślinności z obszarów mających być zagospodarowanymi oraz uzyskać pewną ilość nasion i roślin zarówno z różnych instytucji (m.in. z Państwowego Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach, Zarządu Plantacji Miejskich m. Lublina czy też z Ogrodu Botanicznego Miejskiego z Bydgoszczy), jak i od osób prywatnych.

Dopiero w 1947 r. pozyskano wystarczającą ilość materiałów budowlanych do postawienia baraku gospodarczo-administracyjnego. Powodem takiego stanu rzeczy był, obok problemów finansowych, brak planu rozmieszczenia poszczególnych gmachów rozwijającego się UMCS. Część terenu przekazanego pod ogród prof. Motyka przeznaczył na pozyskane rośliny, drzewa i krzewy, zaś na pozostałym obszarze zorganizował ogródek warzywny w celu „odchwaszczenia pola”. Plon, który udało się z niego zebrać, został przekazany uczelnianym stołówkom.

Na posiedzeniu Senatu UMCS 4 maja 1948 r. powołano Kuratorium Ogrodu Botanicznego, w skład

którego weszli: dziekan prof. Jan Mydlarski, prof. Józef Motyka, prof. Piotr Wiśniewski, prof. Witold Sławiński, prof. Adam Paszewski i prof. Stanisław Waśniewski. Pierwsze posiedzenie Kuratorium odbyło się 12 maja. Uchwalono wówczas, że na terenie o powierzchni 1 ha koło baraku zostanie zorganizowana szkółka (będą tam przesadzone rośliny z dotychczasowych szkółek), na ogród przeznaczono również część terenu koło przyszłych zakładów botaniki i geografii, a więc wzdłuż ul. Głębokiej w kierunku cmentarza przy ul. Lipowej. Podjęto również decyzje o: obsadzeniu jesienią 1948 i wiosną 1949 r. zbocza od ul. Głębokiej po ul. Sowińskiego drzewami i krzewami (szczególnie tymi, które porastały tereny, gdzie w przyszłości miały stanąć obiekty sportowe), wykończeniu wnętrza baraku i zbudowaniu koło niego studni oraz hydrantu, dalszym gromadzeniu i pielęgnacji roślin, wreszcie o zaangażowaniu pracowników fachowych. Poruszono również kwestie finansowe utrzymania i rozbudowy placówki⁹.

Nie wszystkie z tych postulatów udało się zrealizować, przez kolejne lata w dalszym ciągu powtarzał się problem pozyskania personelu (duże zasługi oddał tu Dominik Fijałkowski), ponieważ przydział etatów zależny był od Ministerstwa, ponadto we znaki dawał się brak kredytów. Prof. Motyka wnioskował o połączenie Ogrodu Botanicznego z Zakładem Systematyki i Geografii Roślin w celu partycypowania w finansowaniu, co też zostało dokonane. Nie na długo jednak, bowiem

⁸ Ibidem, Senat UMCS, sygn. 1.

⁹ Ibidem, Ogród Botaniczny, sygn. 1.



← Park Akademicki od strony ul. Sowińskiego (1964 r.)

w lecie 1950 r. władze dziekańskie Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego alarmowały Rektora UMCS, że budżet Wydziału jest nadmiernie obciążony tymi wydatkami i zaproponowały, by ze wszystkich wydziałów zabezpieczyć dla ogrodu po 500 tys. zł, a także żeby począwszy od 1952 r. ogród został jednostką organizacyjną UMCS z własnym budżetem.

Działalność ogrodu ograniczały nie tylko problemy z finansowaniem, ale również z wandalizmem. W maju 1949 r. władze Uczelni zwróciły się do komendy IV Komisariatu Milicji Obywatelskiej z prośbą o uwzględnienie przez patrole terenu między cmentarzem przy ul. Lipowej a ul. Weteranów i ul. Głęboką, bo na terenie tym ciągle powtarzały się kradzieże roślin, celowe ich niszczenie, a nawet wypasanie krów¹⁰.

Sprawa rozbudowy Ogródu Botanicznego wróciła w 1950 r. w wyniku pojawienia się koncepcji poszerzenia jego terenów o 12 ha leżących po drugiej stronie ul. Głębokiej lub też całkowitego jego przeniesienia na proponowany w poprzednich latach Sławinek. Za tym ostatnim rozwiązaniem przemawiał fakt, że

„ (...) teren Miasteczka Uniwersyteckiego ze względu na jednorodną strukturę gleby i brak wody nie nadaje się w zupełności pod właściwy Ogród Botaniczny, natomiast w przyszłości stać się może jedynie ogrodem parkowym wysadzonym różnogatunkowymi drzewami i ozdobnymi krzewami¹¹.

Ponawiane przez wiele lat prośby w końcu przyniosły rezultaty i w czerwcu 1951 r. UMCS otrzymał od lubelskiego Wydziału Budownictwa zgodę na lokalizację Ogródu Botanicznego na 13 ha na Sławinku wraz z wzięciem pod opiekę znajdującego się tam Dworku Kościuszków. Poważnym problemem było jednak pozyskanie odpowiednich środków finansowych, w pierwszej kolejności na wykup tych terenów (wstępne wyliczenia wskazywały na koszt rządu 20 tys. zł za 11 ha), a następnie na ogrodzenie oraz postawienie niezbędnych budynków gospodarczych i szklarni.

Czas naglił, jak wynika z zachowanego w aktach UMCS memoriału z sierpnia 1952 r., bardzo istotne było przesadzenie części krzewów i drzew, ponieważ osiągnęły one już znaczne rozmiary, zaś teren, na którym rosły, miał być w najbliższym czasie zabudowany gmachami dla Wydziałów: Weterynaryjnego i Rolnego. Rozmowy trwały jednak nadal i dopiero w czerwcu 1955 r. UMCS otrzymał z Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego potwierdzenie lokalizacji wraz z powiększeniem obszaru do 21 ha.

Ostatecznie dopiero w grudniu 1958 r., drogą zamiany terenów, UMCS przejął na mocy aktu notarialnego ziemię na Sławinku i w ciągu kolejnych lat przeniesiono tam część roślin z miasteczka akademickiego. Pewien odsetek drzew i krzewów trzeba było jednak pozostawić na starym miejscu, bo były zbyt duże na przesadzenie. W ten sposób pierwszy Ogród Botaniczny UMCS wyewoluował w funkcjonujący do dzisiaj Park Akademicki.

Michał Kuchciak

¹⁰ Ibidem.

¹¹ Ibidem.

80 LAT UMCS



ATHENA

5-6 / 10 / 2024

Obowiązkowa rejestracja
na wydarzenia

Zjazd Absolwentów UMCS

POZNAJ SZCZEGÓŁY:
www.80lat.umcs.pl

PARTNER STRATEGICZNY



PARTNERZY WYDARZENIA



PATRONATY HONOROWE



PATRONAT HONOROWY
MARSZAŁKA SEJMU
SZYMONA HOŁOWNI



Ministerstwo
Edukacji Narodowej

SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE EDUKACJI NARODOWEJ
JOANNA MUCHA



WOJEWODA LUBELSKI
KRZYSZTOF KOMORSKI

SPONSORZY

